

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dekretem z d. 29 Stycznia r. b. Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Imię raczył najtłaskawiej postanowić otwarczenie w Mieście Stołecznem Warszawie Banku pod nazwaniem *Bank Polski*. Drugim Dekretom z d. 12 Lutego mianowani zostali przez N. PANA: Prezesem Banku Polskiego, Radca Stanu Nadzwy: Ludw: Hra: *Jelski*. Wice Prezesem: Radca Stanu Nad: Józef *Lubowidzki*. Dyrektorami Banku Polskiego Ignacy *Bolesta*, Paweł *Głuszynski*, Henryk Hr. *Lubiński*. W d. 6 b. m. odbędzie się w nowym gmachu Bankowym Publiczne otwarczenie Banku Polskiego, Instalacja nowo-mianowanych Instytucji tej Naczelnikowi ogłoszenie jej ustaw.

N. PAN raczył mianować Kawalerem orderem S. Stanisława II klasy Barona de *Laperhejm* Dyrektora gabinetu spraw zagranicznych Króla Szwedzkiego, a Kawalerami tegoż orderu IV klasy, Jana *Kleckiego* Lekarza bataljonu pułku 2go Strzelców konnych, Józefa *Hendygera* Lekarza batal: pułku piechoty liniowej Wielkiego Xięcia MICHAŁA Nr 1, i Walerjana *Kleckiego* Lekarza batal: pułku 5go Piechoty liniowej.

P. Markoni Budowniczy Rządowy wypracowałszy dzieło o *Porządkach architektonicznych*, na którym dotąd całkiem literaturze polskiej zbywało postanowił ogłosić je drukiem. Całe dzieło podzielone jest na 4 poszyty. Iwszy obejmuje porządki: *Toskański*, *Dorycki Grecki* i *Dorycki Rzymski*, 2gi obejmuje: *Jonic-*

*ki Grecki* i *Jonicki Rzymski*, 3ci obejmuje: *Koryntski Grecki* i *Koryntski Rzymski*. 4ty: *Zbiór rozmaitych ozdób architektonicznych na wielką skalę zrysowanych*. Każdy poszyt składać się będzie najmniej z 20' tablic na miedzi rytých z dołączeniem tekstu objaśniającego. Cena jednego poszytu na pięknym papierze in 4to zł: 20. Iwszy poszyt już wyszedł drukiem N. *Gliksberga* Typog: Uoiwer: i nabyć go można w Księgarni tegoż, iako też u P. *Dal Trozzo*, za opłatą zł: 30, to jest 20 za pierwszy poszyt, a 10 zł: sposobem prenumeraty na następny, prenumerujący bowiem odbiorą ostatni poszyt za opłatą zł: 10. Całe dzieło jeszcze w roku bieżącym ukończonem zostanie. Druk, papier i ryciny są bardzo piękne. Oby wszyscy cudzoziemcy za dobre przylicie iakie znajdują w łaskawym Rządzie naszym, chcieli się podobnie wywdzięczyć udzieleniem publiczności owocu długoletniej ich pracy.

Jak 3 poprzedzające Koneerta dane przez JP. *Hummla* w tutejszej stolicy, również i wczorajszy zadowolnić słuchaczów. Artysta z całą mocą swego talentu wykonał swe piękne kompozycje. Z niecierpliwością oczekiwano na podane Tema do *improvizacji*; podano ich 3, to jest *Romans*, często śpiewany na tutejszej scenie francuzkiej przez Pannę *Kionstans*, kilka różnych urywków, i tak zwany *Chmiel*, czyli *taniec* zwykle w naszym kraju grywany w czasie wesela przy oczepinach Panny młodej.

*Hummel* natychmiast rozwinął z tych tematów tysiące piękności muzycznych. Wykonanie i kompozycja *Hymnu* powszechnie się podobały, a P. Kowalewski jak zwykle, zastużone odebrał oklaski. Słuchaczów było 530.

Za kilka dni wyjdzie z druku *Opera Szarlatan czyli Wskrzeszenie umarłych* napisana przez *Aloizego Zółkowskiego*, z muzyką *Karóla Kurpińskiego*. Exemplarz złożony będzie z 1112 arkuszy, ozdobiony ryciną wyobrażającą Autora, oraz dołączonych kilka śpiewek przełożonych na Fortepjan przez Autora muzyki. Biletów prenumeraty dostać jeszcze można w Bibliotece Teatru Narodowego po zł. 3 gr. 10. Po wyjściu cena exemplarza podniesioną będzie do złp. 4 gr. 15. Dochód z tego wydania przeznaczony jest na pomnożenie funduszu na *Nagrobek dla ś. p. Aloizego Zółkowskiego*. Osoby które łaskawie przychyliły na siebie obowiązek rozprzedania biletów Prenumeraty, zaraz po wyjściu doręczone będą miały exemplarze, Prenumeratorowie zaś zgłaszają się do osób od których otrzymali bilety, gdyż tylko tam będą mieli wydane exemplarze, gdzie złożyli opłatę.

W czorajszym ciągnięciu 4tej klasy 33 Loterii, znaczniejsze wygrane są następujące: Nr 30,080 wygrał zł. 15,000, Los wzięty u *Louis* w Krakowie. — Nr 12,678 zł. 7000 u *Wolla Kona* i *Łaskiego* w Łęczycy. — Nr 24,308 zł. 5000 u *E. Deplera*. — Nr 27,391 zł. 3000 u *Matuszewskiego*. — Po zł. 2000: Nr 11,462 u *Nusbauma* w Siedlcach, Nr 14,354 u *E. Deplera*. — Po zł. 1500: Nr 7048 u *Klarenberg* w Częstochowie, Nr 15,202 u *Taumana* w Górze, Nr 25,430 u *Lindenmana*, Nr 28,589 u *Petyskusa*. — Po zł. 1000: Nr 595 u *Werthejma*, Nr 4864 u *E. Moze*. *Kona*, Nr 7210 u *Werthejma*, Nr 9282 u *Pinczewskiego* w Alexandrowie, Nr 10,288 u *E. Deplera*, Nr 15,506

u *Werthejma*, Nr 17,004 u *Samelсона* w Krakowie, Nr 22,170 u *Wolff Kona* i *Łaskiego* w Łęczycy, Nr 23,297 u *Szwarc* w Radomiu, Nr 28,620 u *Frendlicha* w Strykowie.

W Księgarni A. Brzeziny jest do nabycia *List Wielopolowski do Trzechpolewskiego o gospodarstwie*. Cena zł. 6.

Znowu woda na *Bugu* tak spała, że statki płynące niemogą.

#### NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W *Lisbonie* utrzymują powszechnie że wszyscy *Posłowie* opuszczają tę stolicę gdy *Królewicz Don Michał* ogłosi się *Królem*. — D. 11 z.m. zjawił się w *Rzymie* szczególny wypadek, spadł gęsty grad, w czasie którego były pioruny. — Mówią w *Londynie* że z polecenia *Lorda Rochran* budują się na tawernym warszacie morskim 2 okręty parowe dla *Greków*, z którymi tenże *Lord* ma się udać do *Archipelagu*. — Słychać że *Dej Algierski* zebrał 70,000 iazdy i ogłosił pospolite ruszenie. — W *Stambule* do 27 *Marca* niezwołano *Dywanu*; *Wielki Wezyr* i urządzony obóz *Sułtana* wkrótce ujadzą się do *Adryanopolu*. Dotąd niewiadomo czy *Sułtan* osobiście uda się do armji. — Siła zbrojna *Turków* w Europie, znajduje się teraz powiększej części w okolicy *Stambułu* składa się z 80,000 ludzi. Pod *Adryanopolem* gdzie się cała armja ma zebrać, znajduje się teraz 30,000 wojska. — Okropne są opisy zburzenia *Trypolizy* przez *Ibrahima*. Od d. 10 do 15 *Lutego* trwało ciągle zburzenie tej twierdzy, z okropnym hukiem wylatywały w powietrze starożytnie mury, meczety, kościoły i znaczniejsze gmachy; nakoniec ogień z rozkazu *Baszy* podłożony zniszczył resztę domów. To okrucieństwo spełniano przy biciu w bębny i wrzawie rozhukanego wojska *Egiptkiego*. — W okolicach miasta powiatowego *Bechstet* nad *Renem*, rozstąpiła się ziemia na 16 stop sze-

rokości mająca znaczną głębokość napelnioną wodą. — W *Amszterdamie* utworzyło się towarzystwo trudniące się pogrzebami biednych ludzi w tem mieście. —

W Końcu zeszłego roku, Ludność w Reien-cji *Poznańskiej*, wynosiła 713,722 dusz, a za-tem zmniejszyła się bardzo znacznie, tak przez nierównie mniejszą liczbę urodzonych a więk-szą zmarłych osób różnego wieku, iako też przez oddalenie się z tego kraiu. — W *Genui* niedawno odebrała sobie życie trucizną Panna mająca lat 30, dawniej piękna i majątna; har-da z tych zalet odrzuciła w ciągu 13 lat, 104 Kawalerów staraających się o jej rękę, w ka-żdym upatrując iakąś przywarę. Nieszczę-ściem Ojciec Panny zbankrutował i w tymże czasie wrzód pozbawił ją oka, a tak obie zalety czyniące ją dumną, to jest wdzięku i majątek znikły, nie mogła przeto przeżyć tego nieszczę-ścia. — Przed 6 blisko laty pewny kupiec w *Le-itch* zbankrutował. Przełożono wierzycielom stan majątku tego, i okazało się, iż wypada im po 12 szylingów (24 złp.) za 1 funt: szter: 40 złp. czyli 60 za sto, co też im wypłacono. W roku 1823 człowiak ten udał się z *Leith* do kraiu *Van Diemes*, gdzie mu się lepiej powiodło, niż w ojeżyźnie. Niedawno pewny obywatel w *Leith* otrzymał list z załączeniem kilku wezłami na resztę należności owym wierzycielom z prowizją od czasu bankructwa. Szlachetny ten postępek uczynił takie wrażę-nie na umyśle wierzycieli, iż postanowili posłać mu kosztowny padarunek na pamiątkę, że iezli on był uczciwym dłużnikiem, wierzyciele jego są także wdzięcznemi. —

W *Chili* w Ameryce południowej znaj-duje się oświata na tak niskim sto-pniu, że dopiero 1822 r. założono tam pier-wszą drukarnią. Tyle w kraiu tym iest koni i tak one są tanie, że nawet żebracy mogą je

posiadać. Zwykle żebrzą siedząc na koniach. — W prowincjach platajskich rośnie tak gruba trzcina, iak ręką ludzka. Jest wydrażona we-wnątrz i bardzo twarda. Jezuci powlekając ją (r. 1752) skórą cielecą, zamiast armat jej u-żywali. — W Azji, w kraiu Birmanów, znajdu-je się koło Ranguu kilka tysięcy paradnych świątyni, zawierających w sobie srebrne bożysz-cza. — Szczególniejszą sobliwością Bagdadu są białe osły. — W Pera panuje właściwy staroży-tny zwyczaj, biada głowie tego, kłoby osta-tniego Lutego o dziewiętej godzinie wieczorem siedł przez ulicę! ze wszystkich okien ra-cają wtedy skorupy ze starych garnków, dzbanków i talerzy, które najstarsza córka każ-dej rodziny greckiej w tym celu przez cały rok nabiierała. Czynią to z przesądu, sądzą albowiem, że przez to wszelkiego plugastwa pozbę-dą się na rok cały. — Na weselu żydowskiem w Konstantynopolu znajdowały się cztery po-kolenia: Prabahka mająca lat 49, babka 36, matka 24, a córka idąca za mąż 11 lat!

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Sapieha Leon Xiążę z Siedlec. — Korytowski Jy-dor Obywatel z Galicji. — Starzyński Jan Obywatel z Sliwnik. — Zottowski Edward Jenerał z Pułtuska. — Rusiecki Leonard Obywatel z Kociszewa. — Wę-gierski Ludwik Obywatel z Wysokiego Mazowieckie-go. — Roszkowski Serafin Obywatel z Rossji.

### DONIESIENIA.

We Wsi Garnowie w Obwodzie Prasnyskim, dwie mile od Pułtuska i tyleż od Nasielska są do sprze-dania 18 sztuk Tryków Zwejtaków czystej rasy eskuirjalnej za cenę ustanowioną do dzisiejszych; cza-sów a przeto wiele umiarkowaną, za pewność po-wyższej rasy ręczyć mogą Owczarnie W. Jerowskie-go i Sulistawicka, z których Owczarnia Garnowska rod swój prowadzi. Brano bez wełny przedawać się będą 2 Talary taniej. Probił wełny wraz z ce-ną każdej sztuki widzieć można w Ostróżce na Poeczia. Tamże są do zbycia 19 Matek zbraku. —

Gogolewski Pisarz *Ekonomiczny*.

Mam honor donieść Szanownym Interessantom, iż

odmianieniem mieszkanie z Krakowskiego Przedmieścia na ulicę Przechodnią pod Nr 949, w podwórzu na pierwszym piętrze, w domu W. Omiskiego jeżelibym zaś miał wyjechać, na teneczka W. Ludwik Kunkel w swoim Handlu Sukiennym na Krakowskim Przedmieściu przyjmować będzie wszelkie obstarunki; dotyczące się mego zatrudnienia. Polecam się łaskawym względem Szanownych Interessantów. —

*Fryderyk Barthels* Sortownik Owiec i Wełny.

Podpisany Patron ogłasza, iż w drodze działów Sądowych między Dytrychem Bockhan a Krystianem Helwig jako Opiekunem nieletnich Bockhanów Ssów Joanny z Helwigów Bockhanowej sprzedana zostanie przez publiczną licytacją nieruchomości przy ulicach Elektoralnej i Białej Nr 761 w Warszawie położona przed Delegowanym Sędzią W. Ujazdowskim w miejscu posiedzeń Trybunału Cywil. Iszej Instan: Wojew: Mazowiec: w dniu 16 Maja r. b. o godzinie 4 z południa jako terminie do stanowczego przysądzenia wyznaczonym. Licytacja zaczynać się będzie od summy złp: 22,107 gr: 2  $\frac{1}{2}$  jako Taxy przez biegłych ustanowionej. Warunki przedaży przejrzyć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywil. Iszej Instan: Wojew: Mazow: Wydz: Igo i u podpisanego Patrona w Warszawie przy ulicy Kapitulnej Nr 536 mieszkającego. — *Leonard Wilski P.T.C.W.M.*

Posesja pod Nr 600 Lit: A i B, stojąca na gruncie dziedzicznym przy ulicy Bielańskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki. Po informacja można się dowiedzieć u Właścicielki w zwyż wspomnianej Posesji.

Pod Nr 520 przy ulicy Podwal są do sprzedania dwa Biórka mekkie kształtną robotą, jako też Koczek ze wszelkimi rekvizytami do podróży, lekkki, za umiarkowaną cenę.

Dom mieszkalny z Stajnią, Wozownią, Spizarnią oddzielną Piwnicą, i wszelkimi wygodami, wraz z Ogrodem owocowym i warzywnym znacznej rozległości przy ulicy Pawiej pod Ner 2332 blisko Ludwisarni i Fabryki sukiennej sytuowany, jest do sprzedania z wolnej ręki lub do wydzierżawienia każdego czasu. Życzący sobie, raczy się zgłosić do P. Kapłuskiego przy ulicy Danielewiczowskiej pod Ner 615 mieszkającego, z którym interes ten załatwionym być może.

Otworzywszy Magazyn Stroiów, Sukien, Haftów, i różnych robot Damskich przy ulicy Długiej w Pałacu dawniej Podkańskich Nr 557 mam honor upraszać Szanowne Damy aby łaskawie raczyły zaszczy-

cić mnie względami na które z całą usilnością zasłużę obietnicę. — *Bonigna Zoffa Burchard.*

Skóry dobrej wyprawy w rozmaitej jakości przybędą dnia 3 m. i. r. b. na sprzedanie do domu W. Stefanowicza Nr 2768, przy ulicy Aleksandra.

Wzywa się Wierzcycieli s.p. Mecenasa Srzedzińskiego ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty dzisiejszej, zgłosili się z pretensjami swemi do W. Krańskiego Mecenasu w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 289, mieszkającego.

Syndyk ostateczny masy upadłości J. B. Bauma Kupca podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 6ym i następnych miesiąca Maja r. b. 1898 od godziny 9 rano w domu tu w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 603 położonym, odbędzie się predaż przez Licytacją, Włóczki w różnych kolorach, Przedzdy bawełnianej białej w różnych numerach i kolorowej, w różnych kolorach Saffany, Skóry świnię na siodła, Skoły na buty i podeszwy Mastykowe, Korki na bale lub tysiące, Wino w butelkach, Wełny grubej, Tyktury sukiennicze (praespaener) zwane, Koczy i Bryka niekryta na resorach, Szory i inne rozmaite przedmioty za monetą grubą srebrną kurś w kraju mającą.

O mil 2 od Warszawy a Pragę do Gorzelnizmaszyną Pistorjusza potrzeba od Sgo Jana r. b. Gorzelnianego zupełnie zniającego zaciąg z zboża lub kartofli, zaopatrzonemu w świadectwo ostatniego pobytu; życzący sobie obowiązać się do tego, zgłosić się do Handla Korzennego Pani Szmida na Krakowskim Przedmieściu na przeciw Sgo Krzyża dla powzięcia bliższej wtej mierze informacji.

Przy ulicy Freta pod Nr 255 jest partja Kapeluszków iedwabnych węzłkich, cząstkowo lub razem całą partja za bardzo mierną cenę do sprzedania.

Koczek lekki zupełnie nowy w najnowszym gustie dopiero zbudowany, jest do sprzedania za Rogatkami Wolskimi pod Nr 3100.

W Mosznach 1  $\frac{1}{4}$  m: od Stacji Ołtarzewa dostanie Siemienia Liniowego Rygskiego gar: na złk: 6, niemniej z tegoż nasienia Lnu niemiędlonego tylko moczonego Cen: 120 otrzymujący po złk: 12.

*W* Piesek mały, czarny, podpalany, uszki i ogon cięte mający, zginął; uprasza się o oddanie takiego pod Nr 106 przy ulicy Piwnej i rogu Piórkarskiej na drugie piętro a to za przyswoitą nagrodą  
TEATR. Jutro nowa Kome: w 3ch Ak: *Mitof*  
*Próżność* i mowy Balet *Kylkini*.